

Nowenna do św. Józefa

Modlitwa do św. Józefa, którą odmawia się w każdym dniu nowenny.

Chwalebny Józefie święty, godzien w odznaczający się sposób między wszystkimi Świętymi być szanowanym, kochanym i wzywaniem dla doskonałości cnót, wysokości chwały i możliwości przyczyny Twojej! oto w obecności czci najgodniejszej Trójcy Przenajświętszej, Jezusa, przybranego Syna Twojego, Najśw. Panny Maryi Oblubienicy Twojej, a dla mnie najczulszej Matki obieram sobie Ciebie za obrońcę u Jezusa i Maryi. Stanowię sobie statecznie nigdy Ciebie nie zapominać, Ciebie czcić po wszystkie dni życia mojego i czynić co tylko ode mnie zależy dla natchnienia tymże nabożeństwem i innych. Racz, błagam Cię, najukochańszy Ojcze, udzielić mi Twojej szczególnej opieki i zaliczyć mnie do najwierniejszych sług Twoich. Bądź mi współzycielem we wszystkich czynach moich, przyczyną łaskawym u Jezusa i Maryi i nie opuszczaj mnie w godzinę śmierci. Amen.

Nowenny dzień 1.

Św. Józef jest Ojcem, Piastunem Jezusa.

Witam Cię Błogosławiony Józefie święty, Ojcze, Piastunie Zbawcy i Boga mego, Głowo i naczelniku tej Świętej Rodziny, która stanowi przedmiot najmilszy Ojca Przedwiecznego! Jaka chluba dla Ciebie być Ojcem Tego, który jest Jednorodzoną Synem Boga! Jesteś Jego Ojcem, ponieważ przedstawiałeś na ziemi Ojca Przedwiecznego, który Ci swe wszystkie nad nim powierzył prawa; jesteś Ojcem-Dziewicą Syna, który się narodził z Matki-Dziewicy; jesteś Ojcem za sprawą Ducha świętego, jesteś Ojcem przysposobionym i wybranym dowolnie przez tegoż Syna; jesteś Ojcem skutkiem świętej płodności Dziewictwa Twej Niepokalanej Oblubienicy. O cudowne ojcostwo! ileż i jak wielkie nadało Ci ono prawa do Serca Bożego i do serca ludzi!

O najmilszy Święty, z powagą i prawami Ojca, rozciągnij swe Ojcowskie serce nad Jezusem i tymi wszystkimi, których Jezus umiłował tak mocno, iż się dla nich stał Bratem i dał im moc stania się Synami Bożymi. Jako przysposobieni bracia Chrystusa, mamy prawo do czułości, miłości Twego serca, które ukształtowane wedle Serca Jezusowego, pełne jest dobroci i miłosierdzia dla ludzi, dla biednych grzeszników. O tę łaskawość i miłość ku nam, błagamy Cię przez Najśodsze Imię Jezus, który dozwolił się nazywać Twym Synem, przez to Imię, które tyle wdzięku, powabu nadziemskiego ma dla Twego Serca. Pod Twą obronę i opiekę przyjmij nas łaskawie, bądź nam ucieczką we wszystkich trudach i potrzebach naszych. Ostonieni Twą strażą i opieką, żyć będziemy świątobliwie, jak to przystoi na dzieci Boga, braci Chrystusa, synów Maryi; przez chrzest już otrzymaliśmy ducha przysposobienia na dzieci Boże, Maryi i Twoje, Józefie święty, niechże też za Waszą przyczyną pozyskamy za dziedzictwo obiecane nam wieczne błogosławieństwo.

Pozdrowienie świętego Józefa.

Pozdrawiam Cię (Józefie św. łaski Bożej pełen, Pan z Tobą, błogosławionyś Ty z pomiędzy mężów i błogosławiony Najczystszej Oblubienicy Twojej Maryi owoc, Jezus. Święty Józefie, Dzieciny Jezus Piastunie, Najświętszej Maryi Dziewicy Oblubieńcze, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Pod Twoją obronę uciekamy się święty Józefie, Wcielonego Boga mniemany Ojcze,

naszymi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać. Ojczy chwałebny i błogostawiony, Opiekunie nasz, Patronie nasz, Poczycielu nasz, z Twoim mniemanym najmilszym Synem Jezusem nas pojednaj, Twojemu Synowi nas polecaj, Twojemu najmilszemu Synowi nas oddawaj.

V. Módl się za nami święty Józefie.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

V. Niech będzie błogostawione Imię św. Józefa.

R. Teraz i na wieki.

Nowenny dzień 2

Święty Józef Oblubieniec Maryi.

O najchwalebniejszy Oblubieńcze Matki Boga i Zbawcy naszego, niezrównany Józefie święty, pozwól niech dziś zwrócimy krótką uwagę na tę najszczytniejszą godność, która Cię jednocząc w jeden małżeństwa węzeł z Najświętszą z Dziewic i wszystkich Niebian Królową, wyniosła wraz z Maryją nad wszystko, co nie jest Bogiem, nad wszystko, co byśmy pomyśleć mogli. O Niepokalana Dziewico Maryjo, Matko Boga, Królowo nieba i ziemi. Życie, stodyczy i nadziejo nasza! Aniołowie, Serafy za szczęśliwych się uważają, że Cię wielbić, Tobie służyć mogą, jako swej Królowej i Władczyni! Być ostatnim ze sług Twoich, jakież to niewypowiedziane szczęście, a cóż dopiero być Twoim Oblubieńcem, a Oblubieńcem godnym Ciebie, jak Józef św., ponieważ to sam Pan Bóg przysposobił Go i przeznaczył Tobie i połączył Was w jeden nierozzerwalny węzeł.

Czysty Oblubieńcze Matki zawsze Dziewicy, który skutkiem tej niesłychanej dotąd godności, masz najzupełniejszą, opartą na wszelkim prawie, władzę i nad Matką i nad Jej Synem, w sposób cudowny, prawdziwie Boski, z Niej narodzony! nasze szczęście i błogostawieństwo w Twoim spoczywa ręku; Twoja to rzecz i o tę Cię szczególnie błagamy, przedstaw nas Maryi, zjednaj nam łaskę, opiekę Twej Najświętszej, zawsze bez zmayı Oblubienicy! Niech Cię inni błagają o łaski, o jakie się im podoba; co do mnie, błagam Cię najpokorniej o jedną tylko łaskę, ale błagam całą potęgę mego serca, na jaką się zdobyć mogę, niech miłuję całą duszą Maryję, niech Maryja mnie miłuje. Zjednaj mi Józefie św., niech mam rzewne, stateczne nabożeństwo ku Maryi: nabożeństwo, które tworzy prawdziwych pokutników, miłośników krzyża, świętych, wybranych ! Poleć mnie Niepokalanemu Sercu Tej Niebiańskiej Oblubienicy Twojej, która Ci nic odmówić nie może. Powiedz, niech przez to uszanowanie, tę miłość najczystsą, jaką ma ku Tobie, raczy mnie przyjąć do liczby swych dzieł, przyjąć pod Swą świętą obronę. Błagam Cię o to Józefie św. przez tę miłość, jaka zawsze płonie w Twym sercu ku Maryi, przez to pragnienie Twoje, jakie masz w Twej duszy, aby liczba prawdziwych Waszych czcicieli, miłośników, nieustannie się zwiększała, aby wierni z dniem każdym płomiennie miłowali i wielbili Maryję.

Pozdrowienie świętego Józefa i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litania

Nowenny dzień 3.

Święty Józef wzór wiary.

Najbłogostawieńszy spadkobierco, coś odziedziczył wiarę wszystkich Patriarchów, wielki Józefie św., Mężu ze sprawiedliwych najsprawiedliwszy, dozwól niech rozważam, niech Cię wielbię dziś jako źródło, morze, gdzie się jednoczy wszystka wiara w Mesjasza, wszystkie skarby łask starego i nowego przymierza. Jakże podziwienia godna Twa wiara! Kiedy Anioł wyprowadza Cię z najtrudniejszej, jaka kiedy istniała zawitości, mówiąc: Józefie Synu Dawidów, nie lękaj się przyjąć Maryi Małżonki Twej, albowiem co się z Niej narodziło, z Ducha świętego jest. Uwierzyłeś słowom Anioła i ta wiara poczytana Ci jest ku sprawiedliwości; złożyłeś cześć i hołdy jako Bogu, jako Zbawcy, Temu, który raczył nazywać się Twym Synem. Tyś unosił Zbawcę do Egiptu, nic nie przytaczając przeciw nakazowi szybkiej ucieczki. Zostawałeś w tej obcej, nieprzyjaznej krainie w zupełnym zapomnieniu i zdaniu się na wolę Bożą, nie wiedząc nic, ani się pytając, kiedy się podoba Bogu stamtąd znowu Cię powołać; zostawałeś tam bez żadnego wglądania w przyszłość, bez innej pociechy, bez innego wsparcia, prócz wiary, która mimo tych gęstych chmur przeciwności, wskazywała Ci zawsze Boską Opatrzność, skłaniała do uwielbiania niepojętych, niezbadanych wyroków Bożej Mądrości.

O wielki, o cudowny Święty wyproś mi i zjednaj tę piękną cnotę, będącą podstawą wszelkiej sprawiedliwości, fundamentem cnót wszelkich, bez której niepodobna podobać się Bogu; zjednaj mi tę wiarę żywą, czynną, płonąca ogniem miłości Bożej, która żadnymi pociskami wzruszyć się nie da, jest niezłomną wśród wszelkich doświadczeń. Spraw: niech wzorem Twoim, wiarą i z wiary żyjemy na tej ziemi, abyśmy mogli mieć część w nagrodzie i błogostawieństwie dla wierzących na Niebiosach przygotowanej.

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litania

Nowenny dzień 4.

Św. Józef wzór nadziei.

O najwierniejszy Józefie św., Mężu wedle Serca Bożego, cóż jest, czego byś się nie mógł spodziewać od Boga, mając władzę ojcowską nad Jednorodzoną, Najmilszym Synem Bożym, Twórcą dóbr wszelkich; który nie tylko wielbiłeś, miłowałeś Maryję, skarbniczkę i szafarkę łask wszelkich Swego Syna, ale jeszcze Maryja Ciebie jako Oblubienica serdecznie szanowała, miłowała. Wszeczeńświat cały, jakkolwiek obszerny, jak gdyby nie istniał dla Ciebie. Boskie Dziecię, coś piastował na Twym ręku, ten Kapłan dóbr przyszłego wieku, zachwycał Twe Serce, porywał Twe myśli ku pożądaniu dóbr wiecznych. Wiara Twa odślaniając zastonę przyszłości, odkrywa przed Tobą przyszłą wielkość i chwałę Tego, który Ci nad życie był miłszy i przynosiła Ci pociechę wśród gorzkich boleści, jakimi widok męki i cierpień napełniał Twą duszę.

O najmilszy mój Patronie, gdybym miał choć drobną część tej niezłomnej nadziei, która Cię otrzymała w ciężkich doświadczeniach, czyżbym tak łatwo chwał się i upadał za zbliżeniem się najmniejszej przeciwności? Czyżbym zapomniał tak łatwo dóbr wiecznych, przywiązując się tak bardzo do przemijających dóbr tego świata? Godzien wprawdzie nazywam Boga Ojcem swoim, powtarzam, iż nadzieję w Nim pokładam, ale to nadzieja niedowierzająca, pragnąca koniecznie przeniknąć cudownie wyroki Boże, nadzieja posuwająca się aż do wskazywania Bogu, w jaki sposób ma mi przyjść z pomocą. O Józefie św., najzupełniej aż do heroizmu zdany na wolę Bożą, zjednaj mi dokładne poddanie się wyrokowi i woli Pana, abym myśląc tylko jak Go umiłować i służyć Mu mogę, resztę starania złożył

wkręcę Jego św. Opatrzności; spraw niech zniknie w oczach moich i sercu złudny blask tego przemijającego świata, co mnie tak zajmuje; oderwij od niego me serce, skieruje całkowicie ku pożądaniu królestwa na Niebiosach; zjednaj mi tę nadzieję silną, która się nie zmienia, nie chwieje, ale jest pewnym zadatkiem błogostawionej szczęśliwości.

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litanie

Nowenny dzień 5.

Święty Józef wzorem miłości.

O Serafinie gorejący miłością, Józefie św., wielkim jesteś we wszystkich cnotach, ale w miłości ku Jezusowi jesteś niezrównany! Ciągłe patrzeć na Jezusa, nieustannie myśleć o Jezusie, nieustannie pracować dla Jezusa lub z Jezusem! Ach takie towarzystwo, przebywanie z Jezusem, jakież płomienie, jakież wybuchy miłości zapalać musiało w sercu Józefa! Jezus przyszedł na ziemię puścić ogień i po Maryi, Jego najmilszej Matce, Ty byłeś na pierwsze działanie tego ognia i najdłużej wystawiony! Serce Twe długim wykonywaniem cnoty przygotowane, aby gorzeć tymi Boskimi płomieniami, zapaliło się zaraz tym niebiańskim ogniem w uściskach Najśłodszego Jezusa. Tyś Boskie Dziecię tulił do serca, Ono Cię mianowało Swym Ojcem, ponieważ widziało w Tobie osobę Ojca Swego Niebieskiego, który Tobie nad Nim powierzył i Swe prawa i Swą miłość; ono otaczało Cię pieścizotami, a Jego głos, każdy uśmiech, spojrzenie, każdy ruch był dla Ciebie nowym żywiołem, który rozniecał w Twym Sercu coraz żywsze miłości pożary.

O błogostawiony Patriarcho, my dzielimy z Tobą szczęście, ale nie dzielimy miłości. Alboż to nie ten sam Jezus tak dobry, tak ukochany i słodki, jednoczy Swe Serce z sercem naszym w Najświętszym Sakramencie miłości? z jakąż dobrocią przemawia do nas, jeśli umiemy Go słuchać? Okrywające zasłony Sakramentu czyż nie powinny Go nam uczynić jeszcze wdzięczniejszym? ponieważ jedynie przez, zbytek miłości zostaje w tym stanie; jeśli ukrywa Swą chwałę, to dlatego, aby z nami poufnie! obcował. Jednakże serca nasze nieczułe, tyle wysiłków Boskiej miłości nie sprowadza do nich ani zachwyty, ani ognia, ani gorliwości. Potworna obojętność! O Józefie św., oddal od nas tego straszego potwora. Jezus nie odmówił nic Twej miłości, proś przeto i błagaj, niech nam łaskawie udzieli, już nie zdrowie, lub inne dobrą, ale jedynie swą miłość, swą najczystsza miłość!

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litanie

Nowenny dzień 6.

Święty Józef wzór czystości.

Cudowny, wielki święty, czysty Oblubieńcze Dziewicy Dziewic, pozdrawiam Cię dziś i uwielbiam z powodu niezrównanego i nieznanego dotąd zaszczytu, stanowiącego jedną z najpiękniejszych ozdób Twej duszy. Przeznaczony i wybrany na najwierniejszego strażnika dziewictwa Maryi, która je wyżej ceniła nad samą godność Matki Bożej, Tyś miał również te same powaby, zamięłowanie tej cnoty, co Twa Niepokalana Oblubienica! Twe Serce zamknięte było na najmniejszą nawet skazę tej cnoty.

O Józefie! jak w miłości Serafów, tak w czystości same nawet przewyższasz Archanioły! Maryja, co się trwoży na widok Anioła, trzydzieści lat przepędza z Tobą, a obecność Twoja nie sprowadza do Jej duszy najmniejszej obawy; i jak Macierzyństwo Boskie było pieczęcią Jej

dziewictwa, tak również węzeł małżeński Twojego świętego z Maryją pożycia jest nową bezpieczeństwem dla Niej warownią. O Józefie św. uwieńczony najbliżej liliami Dziewictwa, bez osobliwszej łaski nie możemy iść za Tobą po tej prawdziwie Anielskiej drodze, lecz wiemy, że taka łaska i dar wielki, kosztowny, nie może być odmówiony tym, którzy przez Ciebie o takowy proszą. Wyproś nam przeto każdemu wedle stanu, prawdziwą, doskonałą czystość serca, umysłu, i ciała, abyśmy mogli być uczestnikami szczęśliwości tych, o których rzekł Jezus: Błogosławieni czystego serca, bo oni Boga oglądają.

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litania

Nowenny dzień 7.

Święty Józef wzór cnót wszelkich.

O mężu sprawiedliwy Józefie św.! wdzięczna woń, co miłe na wsze strony z Twego rozchodzi się serca, podobna jest do pola pełnego wonnych kwiatów, które Pan napełnił błogosławieństwami. Tyś jest słońcem promieniejącym, gdzie wszystkie cnoty jaśnieją blaskiem najpiękniejszym. Jak skore posłuszeństwo, jak głęboka pokora, jak szczerza prostota, albo raczej jestże jaka cnota, która by w Tobie nie jaśniała w stopniu najdoskonalszym! O najmilszy mój Patronie, ileż stąd mam pobudek do zawstydzania się na widok mej niedoskonałości. Ty wszystko poświęcasz, byle spełnić wolę Boga; a ja ilekroć razy poświęciłem wszystko niegodnym, poziomym namiętnościom? Tyś pragnął być nieznanym przed ludźmi; łaski i dary, które tak świetnie Cię zdobiły, służyły Ci jedynie do upokorzenia, do poznania coraz więcej Twego nicestwa; a ja tego tylko pragnę, za tym wzdycham, abym się mógł pokazać, marny zyskać poklask świata. Miłość mnie własna zaślepia; ukrywa przede mną samą me upadki i brzydotę; tak, iż zamiast jęczeć za me grzechy, považam się nierozsądnie chęć z niektórych maluczkich spraw dobrych, jakie czynię, albo raczej chęć się z tego, iż nie wszystko złe, które mógłbym wykonać, jeszcze popełniłem.

O najmilszy Józefie św., tak pokorny w oczach własnych, a tak wielki przed obliczem Boga, błagam Cię wyjednaj mi cnotę, podstawą i fundamentem cnót wszelkich będącą. Wyjednaj mi pokorę, łaskę poznania siebie, abym sobą wzgardził i nienawidził; zjednaj mi męstwo, abym nie dbał co mi świat powie, a jedynie usiłował we wszystkich | czynach podobać się Bogu samemu. Wyrzekam się już mądrości, próżności ludzkiej, niech poniżenie i wzgarda, tak jak Twoim, będzie moim udziałem na tym świecie. Odtąd cała ma chwała, rozkosze moje niech będą: w pokorze i spokoju naśladować Jezusa, Maryję i Józefa św.

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obronę i t. d. Litania

Nowenny dzień 8.

Św. Józef wzór życia skupionego w duchu

Chwalebny Patriarcho Józefie św., świat Tobą gardził, boś Ty nie był z tego świata, Twe życie było ukryte z Jezusem w Bogu. Poczytano Cię tylko za biednego robotnika z pospólstwa. Twe ubóstwo i prostota były przedmiotem natrząsania się i wzgardliwego od Ciebie stronienia; lecz gdyby zajrzano do głębi Twej duszy, jakież by tam odkryto bogactwa i skarby.

Lecz Ty na świat i ludzi nie zważasz; Jezus, doskonałość i wielkość Boga Ciebie jedynie zajmują, o nich tylko rozmyślasz, w Twym sercu. Praca rąk Twoich nie odrywa Cię od pamięci na obecność Boga, a miłość dodaje ceny nieskończonej Twym najdrobniejszym nawet sprawom, z

których każda najdoskonalszym jest aktem miłości. Błogosławiony pot i trudy, które karmią Jezusa, błogosławione ręce, które Go tak często piastują i dla Niego jedynie się trują, błogosławione Twe oczy, które nie przestają oglądać na Jezusa; lecz nad to wszystko błogosławione Twe czyste, Dziewicze serce, które miłuje Jezusa ciągle, nieustannie i nic więcej nie miłuje nad Jezusa!

A ja nędzny zaledwie podczas krótkiej modlitwy mogę utrzymać ducha mego w skupieniu, a serce cokolwiek zjednoczone z Bogiem; godziny i dni całe uchodzą bez myśli o Bogu. Wyobrażenia próżne, bezpożyteczne a częstokroć występne, jedne po drugich na kształt czarnych chmur zalegają mój umysł. O gdybym prawdziwie miłował Jezusa, gdyby Jezus moim skarbem, moją miłością, moim był wszystkim, czyżby nie było moją rozkoszą rozmyślać, zostawać przy Nim zawsze; czyżby mnie tyle trudziło, że czasem powiem, że Go kocham? Po tysiąckroć uczułem próżnię: czczość, pomieszenie, gorycz, jaką zostawiają w duszy wszystkie rzeczy stworzone, przyjaźnie światowe, myśli i pragnienia ziemskie, zwodnictwa doczesne, po tysiąckroć jęczałem pod ciężarem tych więzów i nie mogłem zrzucić tego nieznośnego jarzma, abym w Jezusie znalazł odpocznienie, ulgę i spokój duszy, jakiego świat dać nie może, a który nieskończenie przewyższa wszystkie powaby i rozkosze ziemi. Ach, jakież mój nierozsądek, gdy się poddam takiej ciężkości i nieszczęściu w tym i przyszłym życiu! O najmilszy Józefie św., mistrzu życia duchownego, osobliwszy Patronie dusz pragnących poprawy i udoskonalenia się, patrz na nędzę i ogołocenie z cnót wszelkich, do jakiego me namiętności przywiodły mą biedną duszę; wyrwij mnie z tak straszego pustkowie, gdzie mi tak tęskno; wprowadź do krainy mlekiem i miodem płynącej, wyjednaj mi skupienie ducha, modlitwy i rozmyślenia, czystość serca i prawej zawsze intencji; wszystkiego się spodziewam po Twej dobroci, wiem że w rękę Twoim są skarby łask duchowych, Tobie przeto, Twemu przewodnictwu całkowicie się oddaję. Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obroną i t. d. Litanie

Nowenny dzień 9.

Święty Józef patron dobrej śmierci.

O najchwalebniejszy Józefie św.! w godzinę skonu mego najbardziej mi będzie Twej pomocy i ratunku; dziś przeto błagam Cię o to na ową straszną śmierci godzinę, w której nie wiem, czy będę miał dość przytomności i mocy wezwać Ciebie na ratunek i wymówić Najśodsze Imiona Jezus i Maryja! Kiedy wspomnę na występne me życie ubiegłe, lękam się słusznie sprawiedliwości Boskiej; grzechy i niewdzięczności moje napełniają mnie strachem; jakież to stan sprzeczny z życiem i Twą śmiercią Józefie święty! Skon dla Ciebie był słodki, pożądany, bo życie Twe św. nie mogło innej Ci spowodować śmierci, tylko tę, o jakiej Pismo Boże wspomina: Droga śmierć przed obliczem Pana Świętych Jego. Pełen dni i zasług widziałeś jak Zbawca przychodzi na świat, Tyś Go wychował, spełniłeś godnie wzniosłe posłannictwo, do jakiego Ojciec Niebiosów Cię powołał. Idź teraz spocząć po trudach i pracy, ponieś radość duszom w otchłaniach; jak śliczna Jutrzenka zwiastuj im miłą nowinę, bliskie wejście słońca sprawiedliwości. Jakaż pogoda na Twej twarzy, jakież spokój w Twej pięknej duszy! Na widok Najmilszego Jezusa przy Tobie, serce Twe wyskakuje z radości, nie może powstrzymać gwałtowności gorejącego w nim ognia, wysila się na uczynienie najdoskonalszego aktu miłości i w tym słodkim, miłosnym wysileniu oddajesz ducha w ręce Jezusa i Maryi!

— O śmierci Józefa św., bardziej pożądana nad wszelkie życie! O któżby mi dał, abym mógł umierać, w słodkich objęciach Jezusa i Maryi! O wielki Święty, wzorze i osobliwszy Patronie

dobrej śmierci, spraw, błagam Cię usilnie, niech umrę śmiercią sprawiedliwych. Aby zaś prośba moja nie wychodziła z granic porządku Opatrzności, wyjednaj mi łaskę, abym wiódł życie w pamięci na obecność Jezusa i Maryi, niech Oni będą nieustannie przytomni memu sercu, abym mógł tym sposobem zjednać sobie ich obecność i przy skonie. Niech już od tej chwili zamieram sobie samemu; zamieram moim namiętnościom, moim ziemskim pragnieniom, temu wszystkiemu, co nie jest Bogiem; niech żyję jedynie Temu, który umrzeć raczył z miłości ku mnie. Ach tak, od chwili obecnej przy łasce Boga i Twej opiece Józefie św., pragnę już zacząć gotować się na śmierć; pragnę czynić pokutę za grzechy, pragnę miłować Boga mego całym sercem, wszystką potęgą mej duszy. Jezus, Maryja, Józef! przy Waszej pomocy, w Waszej obecności czynię te postanowienia. Jezus, Maryja, Józef! ratujcie mnie, teraz i w godzinę skonu mego. Amen.

Pozdrowienie i t. d. Pod Twoją obroną i t. d. Litanie

Modlitwa I.

(zwana skuteczną).

Dziewic Stróżu i Ojczy, Józefie święty, którego najwierniejszej straży niewinność sama Jezus Chrystus i Dziewic Dziewica Maryja poruczoną była, przez ten podwójny i najmiłszy skarb Twój, przez Jezusa i Maryję błagam Cię i zaklinam, wyjednaj mi łaskawie, abym od wszelkiej zmyzy zachowany niepokalanym umysłem, czystym sercem i nieskażonym ciałem, mógł zawsze jak najgodniej służyć Jezusowi Panu mojemu i Jego Najświętszej Matce Maryi. Amen.

(100 dni odpustu dla wiernych — a 1 rok odp. dla kapłanów za każde odmówienie tej modlitwy).

LITANIA DO ŚW. JÓZEFA

zatwierdzona i odpustem 300 dni (także za zmarłych) raz na dzień obdarzona przez Ojca św. Piusa X. dnia 18 marca 1909

Kyrie elejson, Chryste , elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zm. s. n. n.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj s. n. n.

Święta Maryjo, módl się za nami.

Święty Józefie, módl s. z. n

Św. Józefie, wstawiony potomku Dawida,

Św. Józefie, ozdobo Patriarchów,

Św. Józefie, oblubieńcze Bogarodzicy,

Św. Józefie, przeczysty stróżu Najświętszej Dziewicy,

Św. Józefie, żywicielu Syna Bożego,

Św. Józefie, troskliwy obrońco Chrystusa,

Św. Józefie, głowo Najśw. Rodziny,

Św. Józefie, mężu sprawiedliwy,

Św. Józefie, wzorze czystości,

Św. Józefie, mężu wielkiej roztropności,

Św. Józefie, mężu nieustraszonego,

Św. Józefie, woli Bożej poddany,

Św. Józefie, wierny sługo Boży,

Św. Józefie, przykładzie cierpliwości,

Św. Józefie, miłośniku ubóstwa,

Św. Józefie, wzorze ciężko pracujących,

Św. Józefie, chlubo życia domowego,

Św. Józefie, opiekunie dziewic,

Św. Józefie, umocnienie rodzin,

Św. Józefie, pociecho w niedoli,

Św. Józefie, nadziejo niemocą złożonych,

Św. Józefie, patronie umierających,

Św. Józefie, postrachu duchów ciemności,

Św. Józefie, opiekunie Kościoła świętego.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

V. Postanowił go panem domu swego

R. I księżciem wszystkiej posiadłości swojej.

MÓDLMY SIĘ:

Boże, któryś w niewysłowionej dobroci raczył wybrać Św. Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Swojej: spraw, prosimy, abyśmy zasłużyli na orędownictwo w niebiesiech tego, którego jako opiekuna czcimy na ziemi. Który żyjesz i królujesz. Bóg na wieki wieków. Amen.